

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 168 (11 504)

Poznań, czwartek 27 sierpnia 1981

Wyd. A1
Cena 2 zł

Obradowała Rada Gospodarki Żywnościowej Dyskusja nad programem rozwoju rolnictwa

(PAP) Wczoraj w Warszawie odbyło się kolejne plenarne posiedzenie Rady Gospodarki Żywnościowej, która jest organem koordynującym i opiniotwórczo-doradczym Rady Ministrów. W czasie obrad, którym przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Roman Malinowski, omawiano projekt programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w latach 1981 — 85. Dyskutowano o podstawowym znaczeniu dla przewyższenia kryzysu gospodarczego i poprawy zaopatrzenia rynku, których skutecznego rozwiązania wymaga skoordynowanego wysiłku nie tylko rolnictwa, ale całej gospodarki, a zwłaszcza rolni w przemyśle środków.

Dokończenie na str. 2

Omówienie wystąpienia Stanisława Kania podczas wiorowego pobytu w HCP publikujemy na str. 2.

Debata Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD

O aktualnych problemach województwa poznańskiego

Wczoraj odbyło się w siedzibie WK ZSL w Poznaniu kolejne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD.

Ze strony KW PZPR udział wzięli: Edward Skrzypczak, Zbigniew Gabryel i Jan Dutko, ze strony WK ZSL: Tadeusz Zajac i Marian Król, ze strony WK SD: Mirosław Kopinski, Hubert Kofecki i Kazimierz Stróżyk.

W trakcie spotkania kierownictwa partii poinformowały się wzajemnie o aktualnych, problemach sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w województwie poznańskim i kraju.

Narada pierwszych sekretarzy komitetów zakładowych PZPR

Wnioski do pracy partyjnej wynikające z programu IX Zjazdu

(PAP) W Warszawie odbyła się wczoraj narada pierwszych sekretarzy organizacji partyjnych wielkich przedsiębiorstw kombinatów przemysłowych z całego kraju. Witając zebranych I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania powiedział, że celem spotkania jest przedyskutowanie wniosków do pracy partyjnej wynikających z programu IX Zjazdu PZPR, zwłaszcza zadań związanych z wdrażaniem reformy gospodarczej. Dziś, powiedział I sekretarz KC, tematem szerokiego zainteresowania partii jest status socjalistycznego przedsiębiorstwa państwowego a także charakter, kompetencje i pozycja samorządu załóg pracowniczych. Stanisław Kania podkreślił, że są to zagadnienia o niezmierzonym, ustrojowym znaczeniu.

Informację o aktualnej sytuacji gospodarczej kraju przedstawił sekretarz KC — Marian Woźniak. Stwierdził m. in., iż nadal spada produkcja przemysłowa, pogłębiają się trud-

ności rynkowe. Dziś koniecznością staje się konsekwentne wcielanie w życie rządowego programu stabilizowania naszej gospodarki, który spotkał się z aprobatą IX Zjazdu partii i przedstawiony został Sejmowi.

Mówcy prezentowali stanowiska swoich organizacji partyjnych wobec reformy gospodarczej i rozwiązania szeregu złożonych kwestii związanych z funkcjonowaniem samorządu pracowniczego w przedsiębiorstwie. W wystąpieniach dotyczących reformy gospodarczej do najważniejszych zadań — zdaniem dyskutantów — należą obecnie wszechstronne zapoznanie społeczeństwa z ideą reformy i jej szczegółowymi założeniami, jak również przygotowanie odpowiedniej kadry kierowniczej, na której spocząć będzie zadanie wdrożenia reformy. Dyskutanci przedstawiali swe wnioski i uwagi z dotychczasowej działalności istniejących tymczasowych rad robotniczych.

Uczestnicy dyskusji stwierdzi-

li m. in., iż szybkie ustanowienie samorządów pracowniczych jest niezbędnym warunkiem powodzenia reformy gospodarczej. Stąd też — mówiono — należy dążyć do przyspieszenia prac nad kompleksem ustaw o samorządzie, przedsiębiorstwie, związkach zawodowych systemie finansowym przedsiębiorstw i innych stanowiących integralną część założeń reformy. W pracach tych trzeba brać pod uwagę wszystkie zgłoszone dotąd propozycje. Podkreślano, że samorząd pracowniczy powinien kojarzyć interes ogólnospołeczny z interesami i aspiracjami załogi przedsiębiorstwa. W działaniach służących opracowaniu ostatecznej wersji odpowiednich ustaw ważne miejsce przypada organizacjom partyjnym zakładów pracy. Samorząd pracowniczy powinien być wyposażony w kompetencje umożliwiające mu współdecydowanie we wszystkich najważniejszych problemach dotyczących funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstwa.

Posiedzenie Prezydium KKP „Solidarność“

(PAP) 26 bm. w Gdańsku z udziałem Lecha Wałęsy kontynuowane były obrady Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”. W dalszym ciągu omawiano najaktualniejsze w tej chwili problemy i tematy działania związku.

Podczas przerwy w obradach prowadzonych przy drzwiach zamkniętych, rzecznik prasowy KKP — Janusz Onyszkiewicz poinformował gdańskiego korespondenta PAP, iż Prezydium KKP w podjętej uchwale wystosowało apel do drukarzy Olsztynskich Zakładów Graficznych, by niezwłocznie zawiesili decyzję proklamowaną go strajku okupacyjnego i wznowili wydawanie „Gazety Olsztynskiej”, a zaistniałe problemy próbowali rozwiązać in-

Dokończenie na str. 2

Mniej baterii z „Centry”



W ostatnich miesiącach utrzymują się duże kłopoty z zakupem wszystkich rodzajów baterii. Nie można więc uruchomić wielu radioodbiorników, bo oczywiście w parze idą kłopoty z zakupem odpowiednich zasilaczy. Denerwują się także... dzieci, bo nie mogą bawić się mechanicznymi zabawkami. Co się dzieje z bateriami? Producent ich — Zjednoczone Zakłady Elektrochemiczne „Centra” w Poznaniu — zmniejszył ilość dostarczanych na rynek wyrobów. Główne powody to zmniejszenie czasu pracy i braki materiałowe. Produkcja baterii pochłania wiele materiałów importowanych, a brakuje dewiz na ich zakup. Na zdjęciu: w poznańskiej „Centrze”.

Fot. „Głos” — R. Królak

Konferencja prasowa rzecznika rządu

Cele i zasady działania sztabu antykryzysowego

(PAP) W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się 25 bm. pierwsza konferencja nowego rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana, którego wspierali liczni przedstawiciele rządu z wicepremierem Januszem Obodowskim. J. Urban zarysował plany rozwoju swego biura, którego głównym celem jest nawiązanie lepszego stosunku do prasy. Jest to dla rządu sprawa kluczowa. Rząd otwarty jest — powiedział — na krytykę, która — niezależnie od likwidacji źródeł jej powstawania — może również stanowić dobrą okazję prezentacji stanowiska administracji. Zamiarem jego jest także szerzenie odświeżania „kuchni”, w jakiej rodzą się decyzje z różnych wariantów, alternatyw i przesłanek.

J. Urban nawiązał także do obecnego stanu napięcia w stosunkach między rządem a SDP w związku ze znanym oświadczeniem pięciu jego kierowniczych działaczy. J. Urban uznał ten stan za incydentalny. Intencją rządu nie jest bowiem wojowanie z prasą. Władza nie może jednak rezy-

gnować z określania swego stanowiska politycznego wobec deklaracji o charakterze politycznym. Ponownie zaakcentował on niepodważalne prawo do wyrażania swego stanowiska, które usiłuje się czasem kwestionować.

Wicepremier Janusz Obodowski rozwinął następnie szerzej znane już cele i zasady działania kierowanego przez niego operacyjnego sztabu antykryzysowego. Istniejąc w ramach Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów, sztab opiera swą doktrynę działania na przedsięwzięciach krótkookresowych i doraźnych. Ograniczone środki kierowane są na ograniczone, wybrane cele: kompleks spraw energetycznych, żywność dla ludności, higiena i zdrowie.

J. Obodowski przedstawił obszary ograniczeń, jakie rzutują na życie gospodarcze w kraju. Spadek wydobycia węgla zmusza do zmniejszenia jego dostaw dla hutnictwa i koksownictwa. Mniej będzie więc wyrobów walcowanych co z kolei zawiąże produkcję przemysłu maszynowego, w

Dokończenie na str. 2

Spotkanie w WK FJN

Potrzebny system pomocy ludziom niepełnosprawnym

INFORMACJA WŁASNA

W Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie, na którym omawiano możliwości ulżenia w trudnościach życia codziennego inwalidom i ludziom niepełnosprawnym. W naradzie uczestniczyli m. in. przedstawiciele organizacji handlowych, wydziałów zdrowia, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Przewodniczący Komisji Socjalnej Obchodów Międzynarodowego Roku Inwalidów, Marian Roszak, przedstawił najżywniejsze problemy lu-

dzi niepełnosprawnych. Obecna trudna sytuacja zaopatrzeniową odczuwają oni szczególnie dotkliwie i pomoc ze strony społeczeństwa jest im niezbędna. Ludzie, którzy do tej pory byli uprzywilejowani w kolejkach, teraz praktycznie są pozbawiani takich praw.

Trzeba stworzyć cały system pomocy dla ludzi, na niedoścignione, bo doraźne działania nie są wystarczające. Konkretne decyzje na temat tego systemu zostaną podjęte na następnym spotkaniu, które odbędzie się w początkach września. (gra)

Sport

Lech — Pogoń 0:1

Porażka przyszła niespodziewanie

Wczoraj na stadionie w Poznaniu przy ul. Bułgarskiej piłkarska drużyna Lecha podejmowała w ramach rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy Pogoń Szczecin, przegrywając nie spodziewanie 0:1 (0:0). Bramkę w 89 minucie zdobył najlepszy snajper tegorocznego sezonu Stelmasiak. Sędziował Suhanek z Krakowa.

Lech: Mowlik, Pawlak, Szewczyk, Strugarek, Barczak, Grobelny (od 71 min. Plata), Adamiec, Skurczyński, Krzyżanowski (od 81 min. Szpakowski), Obłewski, Niewiadomski.

Pogoń: Szczepan, Czepan, Kozłowski, Plekarczyk, Stańczak, Wolski, Kasztelan, Anioła (od 64 min. Biernat), Turowski, Stelmasiak, Wloch.

Dokończenie na str. 4

Z procesu przywódców KPN

L. Moczulski odpowiada na pytania sądu

(PAP) 26 bm. był kolejnym dniem toczącego się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesu członków kierownictwa Konfederacji Polski Niepodległej: Leszka Moczulskiego, Romualda Szeremietiewa, Tadeusza Stańskiego i Tadeusza Jandziszaka.

Po wielodniowych wyjaśnieniach L. Moczulskiego nt. okoliczności oraz tła politycznego powstania i działania KPN,

sąd przystąpił do zadawania oskarżonemu pytań. Dotyczy one m. in. sposobu rozumienia przez L. Moczulskiego różnych sformułowań zawartych w materiałach konfederacji, pochodzenia tych dokumentów oraz spraw związanych z programem politycznym i wynikającym z niego działaniem KPN.

L. Moczulski zgłosił wniosek o włączenie do dowodów kilku pism i dokumentów.

Nowe związki zawodowe

(RAI) W Sądzie Wojewódzkim w Warszawie zostały zarejestrowane dwa kolejne związki zawodowe. Jednym z nich jest Związek Zawodowy Kierowców i Pracowników Transportu, drugim Związek

Zawodowy Pracowników Państwowej Inspekcji Pracy.

Siedzibą pierwszego z wymienionych nowo zarejestrowanych związków jest Warszawa, a drugiego — Wrocław.

Apel prymasa Polski o 30 dni spokoju

(PAP) W Częstochowie na Jasnej Górze odbyły się dwudniowe uroczystości kościelne związane ze świętem Matki Bożej Częstochowskiej. Przybyło 150 pielgrzymek i tysięcy osób indywidualnie. 26 bm. w uroczystościach uczestniczyli członkowie Episkopatu Polski przybyli z Rzymu kardynał Władysław Rubin, duchowieństwo, bracia i siostry zakonne z całej Polski.

Uroczystej mszy świętej pontyfikalnej przewodniczył kardynał Franciszek Macharski, a kazanie do wiernych wygłosił prymas Polski Józef Glemp. Zwracając się do wiernych

i całego społeczeństwa polskiego prymas Józef Glemp mówił o potrzebie odnowy moralnej. Dla usuwania kryzysu — stwierdził — niezbędna jest głęboka świadomość społeczna, jedność społeczeństwa w rozwiązywaniu codziennych spraw z jakimi boryka się nasz naród. Można to osiągnąć jedynie poprzez pracę i modlitwę. Narodowi polskiemu szczególnie potrzebny jest spokój. Nawiązując do zbliżającej się rocznicy tragicznego września, prymas Polski zwrócił się do całego społeczeństwa o 30 dni spokoju i pracy bez napięć. W czasie uroczystości odwołano apel jasnogórski.

Przedłużony okres konsultacji

Projekt ustawy o radach narodowych

(PAP) Kancelaria Rady Państwa informuje, że w związku z licznymi prośbami kierowanymi do Rady Państwa o przedłużenie okresu konsultacji założeń do projektu ustawy o radach narodowych pierwotny termin zgłaszania uwag do założeń został przesunięty o jeden miesiąc tj. do 30 września br.

Uwagi prosimy kierować na adres: Kancelaria Rady Państwa, Warszawa, ul. Wiejska 6/8.

Wyjaśnienie Z. Krasińskiego w sprawie rekompensat dla rolników

sojuszników, zwłaszcza Związek Radziecki. Wszak kraj nasz leży w strefie bezpieczeństwa Kraju Rad. Jest więc

"GŁOS WIELKOPOLSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. **Redaguje kolegium:** Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejslerowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora naczelnego, Zbigniew Sęk — sekretarz redakcji, Eugeniusz Coła, Zdzisław Kandziara, Zygmunt Rola.
Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.
 Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. **Wydawca:** Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1 60-779 Poznań, tel. 665-916. Zatreść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Druk:** Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań.

Poznanlacy w centralnych władzach PZPR

Jak działać w KC?

Jaka rolę powinien pełnić w centralnych władzach partii dyrektor, inżynier, w ogóle ta grupa członków Komitetu Centralnego, która należy do inteligencji technicznej? Tym pytaniem „Głos Wielkopolski” rozpoczyna rozmowę z Janem Kołodziejczakiem, dyrektorem Wielkopolskich Zakładów Teleelektronicznych „Telkom-Teletra” w Poznaniu, zastępcą członka KC.

J. Kołodziejczak: — Reprezentuję ludzi, którzy mnie wybrali i którzy wierzą że będą przedstawiali w KC poglądy, które głosiłem i które starałem się realizować zanim zostałem delegatem na IX Zjazd.

„Głos”: — Jakże były te poglądy z jednej strony o mandacie delegata zdecydowały, z drugiej — stały się niejako zobowiązaniem do dalszego działania?

J. Kołodziejczak: — Należałem do tej, przecież wcale nie małej, grupy ludzi, którzy przewidywali nadchodzący kryzys. Po prostu uzmysławiali sobie jakie konsekwencje będzie miał obowiązujący w latach siedemdziesiątych system zarządzania gospodarką, jeśli go się nie zmieni. Ja osobiście miałem szerokie pole obserwacji. „Teletra”, zakład przecież duży i skomplikowany, był swego rodzaju zwierciadłem gospodarki — że wymienie choćby sprawę kooperacji. Wiele spostrzeżeń wyniosłem z działalności w Komisji Planowania Gospodarczego. Obserwowałem inne systemy zarządzania, gdyż „Teletra” współpracuje z wieloma zakładami zagranicznymi między innymi węgierskimi i jugosłowiańskimi.

„Głos”: — Z tego wynikały zapewne poglądy na to jak wyjść z impasu i nie dopuścić do zapowiadającego się kryzysu?

J. Kołodziejczak: — Tak. A głosiłem sposoby zbliżne z tymi, które są zawarte w projekcie ustawy o reformie, zbliżne

między innymi w sprawach samorządu i statusu przedsiębiorstwa. Byłem i jestem orędownikiem reformy gospodarczej, a ponieważ zażądała jej klasa robotnicza więc mogę powiedzieć, że mam jej mandat i moja praca w KC będzie pracą nad urzeczywistnieniem jej dążeń.

„Głos”: — Ale wokół projektu reformy istnieją kontrowersje...

J. Kołodziejczak: — Projekty rządowe i społeczne różnił przede wszystkim sprawa własności. Ci, to czy ma być ona społeczna, czy grupowa. Chyba coraz powszechniejsze jest przekonanie, że przedsiębiorstwa małe, a więc takie, których produkcja ma znaczenie lokalne, mogą stanowić własność grupową. Te, których działalność odgrywa rolę w całości funkcjonowania gospodarki powinny być własnością ogólnospołeczną. Jest to koncepcja chyba najlepsza nie tylko dlatego, że kompromisowa — choć i to ważne, bo kompromisy musimy się uczyć — ale i dlatego, że najrozsądniejsza ze względów gospodarczych i społecznych. Wielkie przedsiębiorstwa będące własnością ogólnospołeczną dają najlepszą gwarancję realizacji planu zabezpieczenia socjalnego. A myślę tu nie tylko o rentach czy za siłkach dla kobiet wychowujących dzieci, ale również o oświacie, nauce, lecznictwie.

„Głos”: — Koncentruje się pan na sprawach reformy gospodarczej. Dlaczego?

J. Kołodziejczak: — Dlatego, że przez najbliższe lata będzie to problem wiodący w sferze nie tylko gospodarczej, ale również społecznej i politycznej. Przecież przeprowadzenie reformy nie będzie aktem jednorazowym. Będzie to proces trwający długo, wymagający modyfikacji, udoskonalenia, zmian taktycznych, przekładania założeń ogólnych na język praktycznych działań poszczególnych zakładów.

„Głos”: — Cała nasza rozmowa skłania mnie do powrotu do pierwszego pytania. Jeśli bowiem reforma gospodarcza jest i będzie przez czas jeszcze długi sprawą kluczową, to czy „specie przemysłu” zasiadający w naczelnych władzach partii nie mają szczególnych zadań?

J. Kołodziejczak: — Mają takie same zadania jak „specie rolnictwa”, nauki, służby zdrowia... Wszyscy musimy swoją wiedzę praktyczną i teoretyczną wykorzystywać w działalności w KC, musimy dbać o to, aby była ona wykorzystywana. Ale przede wszystkim — i tym chyba głównie różni się będzie działalność wybranych na IX Zjeździe władz centralnych partii od działalności poprzednich władz — naszym zadaniem jest przeniesienie do tej najwyższej instancji poglądów członków partii i całego społeczeństwa. Komitet Centralny powinien być więc głównie sejmem partyjnym. Zgodnie z wolą partii i społeczeństwa ukształtowały się władze partii i zgodnie z tą wolą będą działać.

„Głos”: — W ten chyba sposób będzie realizowana przewodnia rola partii...

J. Kołodziejczak: — Tak. W praktyce oznacza to formułowanie dobrych, czyli akceptowanych przez większość społeczeństwa programów, programów strukturalnych czyli służbowych. To pozwoli na zyskanie aprobaty dla wszystkich decyzji. Nawet tych niepopularnych, które są konieczne a jednocześnie ekonomicznie i społecznie ujemne.

Partia stoi przed bardzo wysokimi wymaganiami, chyba tak wysokimi jak nigdy w jej historii. Ale to jest chyba miara odzyskiwanego przez nią zaufania. Czyż bowiem stawia się wymagania temu, komu się nie ufa?

Rozmawiała
ZOFIA SZPROKOFF

Strażackie eksponaty

Muzeum Pożarnictwa w Rakoniewicach (Poznańskie) posiada w swoich zbiorach m. in. stare konne wozy bojowe, sprzęt ratowniczy, a także wiele wydawnictw dokumentujących działalność strażaków w ubiegłych latach. Podczas wakacji ekspozycję odwiedzało wiele wycieczek i grup z okolicznych kolonii. Szczególne zainteresowanie wzbudza kolekcja zabytkowych hełmów.

Fot. „Głos” — R. Królak



Zegar wskazywał piątą nad ranem, gdy w krawężniku nastąpił wypadek. Ściernica szlifierki rozprężyła się i odłamki ugodziły w głowę Hieronima G. Pogotowie Ratunkowe wkrótce odwiezło go do szpitala, gdzie zmarł po czterech dniach...

Podczas badania okoliczności tego wypadku, który nastąpił w minionym półroczu w ostrowskich Zakładach Automatyki Przemysłowej „MERA”, ustalono, że Hieronim G. podjął pracę w tym przedsiębiorstwie pod koniec 1972 roku. Wcześniej poddał się wstępnyemu badaniu lekarskiemu, które wykazały, że nie ma przeciwwskazań do zatrudnienia go w magazynie wyrobów hutniczych. W kwietniu 1979 roku Hieronim G. przesunięto stamtąd do pracy w krawężniku przy oczyszczaniu odlewów. Używał do tego szlifierki. Tak znaczna zmiana warunków zatrudnienia wymagała, by ten pracownik został zbadaany wstępnie, a potem — po orzeczeniu lekarza:

„może być oczyszczaczem odlewów” — przechodził badania okresowe. Zapomniano o tym i teraz nie można wykluczyć, że Hieronim G. wykonywał pracę, do której nie miał predyspozycji psychofizycznych. Pewne jest natomiast, że złamano przepisy Kodeksu Pracy — dotyczące wstępnych, okresowych i kontrolnych badań lekarskich — których skrupulatne przestrzeganie może uchronić niejednego pracownika przed wypadkiem. Szansę tę wykorzystuje się w stopniu niedostatecznym: co piąta sprawa wypadku śmiertelnego lub zbiorowego świadczy, że zatrudnionych nie obejmuje się wymaganymi badaniami. Ponadto zdarza się tak jak niedawno w Gościńskich (Polskie), gdzie po śmierci traktorzysty PGR pracodawca zapomniał, że nie zostały wprowadzone przepisy o badaniach, ale nie było dokumentacji, która by to potwierdzała.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej (wydane 10 grudnia 1974 roku)

stanowi, że badaniom wstępnym podlegają kandydaci do pracy, a nadto pracownicy przenieszeni — młodociani oraz inni, podobnie jak Hieronim G. trafiający na stanowiska robo-

Kodeks Pracy w praktyce

Do lekarza co dziesięć lat

Pod koniec marca tego roku we Wrześni w sklepie mięsnym zasiadła kierowniczka — Wanda M. Wezwano Pogotowie Ratunkowe, które udzieliło jej pomocy, odjechało. Po pracy kierowniczkę jej znajomy odwieź do domu samochodem. Tam znów zrobiło się jej słabo. Tym razem lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził, że chorą trzeba umieścić w szpitalu. 4 kwietnia Wanda M. zmarła tam w wyniku wylewu krwi do mózgu.

Chwyliwie jest żądanie natychmiastowego wprowadzenia reformy gospodarczej. Skoro przecież w jej wyniku należy oczekiwać pobudzenia samoczynnie działających mechanizmów rozwoju gospodarki i przywrócenia jej równowagi, to po co czekać do 1 stycznia 1982 roku — argumentują zwolennicy reformy od jutra, dodając, że rząd do tego celowo się nie spieszy, bo ma w tym interes.

Charakterystyczne, że w uchwałach trzydziestego posiedzenia KKP NSZZ „Solidarność” nie znalazło się już stwierdzenie o potrzebie natychmiastowej reformy, choć do tej pory wiele terenowych ogniw związku właśnie tego się domagało. Świadczy to o realniejszym spojrzeniu kierownictwa związku na ten ważny problem. Reforma gospodarki nie jest przecież kolejną ustawą, którą łatwo można zmieniać, poprawiać, czy wręcz unieważniać. Jest to wielkie działanie społeczne i gospodarcze, które tylko kompleksowo przemyślane może przynieść pożądane efekty. Tej całościowej koncepcji musi towarzyszyć szereg nowych aktów prawnych i zmian modelowych. Po prostu nazywa się to aktami wykonawczymi, czyli swego rodzaju „kodeksem drogowym” regulującym zasady poruszania się przedsiębiorstw w nowym systemie ekonomiczno-finansowym.

Jak bardzo te akty prawne są potrzebne, o to wystarczy za pytać kierownictwa państwowych przedsiębiorstw rolnych oraz drobnej wytwórczości. W tych dwóch resortach obowiązują od 1 lipca br. nowe zasady gospodarowania, wprowadzone w ramach kompleksowej reformy gospodarki. Pełna ocena tej innowacji jest niemożliwa, bo przedsiębiorstwom nie dano od ręki własnych aktów wykonawczych. Po prostu, dopiero się je tworzy. Nie wiadomo więc jaka produkcja jest pożądana, a jaka obliczalna, co z eksportem, gospodarką materiałową, funduszem plac i premiami? Czy przedsiębiorstwa otrzymują pełną samodzielność, czy jednak ktoś im będzie coś narzucał, biorąc pod uwagę interes społeczny, na przykład w zakresie hodowli bydła, by w PGR-ach powstrzymać spadek produkcji mleka?

O ile w ramach eksperymentu można sobie było pozwolić na wprowadzenie w rolnictwie i wytwórczości nowych zasad działania nie w pełni jeszcze przygotowanych, o tyle słusznie rząd broni się przed eksperymentowaniem w całej gospodarce. Trzeba by bowiem zawiesić dotychczasowe przepisy, a nowych nie ma. Zamiast wyzwolenia inicjatywy załóg i kierownictw mielibyśmy zjawisko powszechnego oczekiwania.

SZYBKO CZY WOLNO?

11 miesięcy, to dużo czy mało na przygotowanie reformy?

Reformie potrzebny rozsądek

Praktycznie zupełnie niemożliwe jest opracowanie w takim okresie całościowej koncepcji przemian w gospodarce. I pewnie byłoby to dziś znacznie bardziej w tyle z realizacją reformy, gdybyśmy zabrali się do niej dopiero po „gdańskim sierpniu”. Na szczęście o reformowaniu gospodarki myślało już znacznie wcześniej. Po wodów ku temu było sporo. W tym i taki, że to nieprawda, iż dopiero od ubiegłorocznej jesieni zaczęło wszystkiego brakować. Zaopatrzeniowcy przedsiębiorstw mogą potwierdzić, że już od kilku lat postępowo trudności w zaopatrzeniu materiałowym, rwała się kooperacja i tylko „na styk” zaopatrywano konsumentów. Pamiętamy przecież kłopoty choćby z pastą do butów, gdy jakaś tam spółdzielnia przerwała jej produkcję.

Natomiast prawdą jest, że wiele obecnych koncepcji zreformowania gospodarki zrodziło się rzeczywiście przed rokiem. Ale, niestety, dopiero po sierpniu można było dyskusować nad koncepcjami reformy. Zbyt długo jednak poza dyskusjami nic nie czyniono, gdyż między rządem a związkami zawodowymi nie można było uzgodnić szczegółów co do generalnej linii postępowania.

Praktycznie, dopiero po IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR i zaakceptowaniu przez Sejm rządowego raportu o stanie gospodarki oraz programu przeciwdziałania kryzysu, które tak że „Solidarność” uznała za możliwe do przyjęcia, coś zaczęło się krystalizować. Zapoczątkowano reorganizację ministerstw, opracowano projekty ustaw o przedsiębiorstwie i samorządzie, trwają konsultacje nad cenami detalicznymi i zaopatrzeniowymi. Biuro pełnomocnika rządu do spraw reformy przygotowuje dziesiątki nowych uchwał i ustaw, które muszą zacząć obowiązywać z chwilą wprowadzenia nowej struktury gospodarki. Wcześniej jednak trzeba je skonsultować ze związkami zawodowymi, uwzględnić uwagi, dojść do wspólnego stanowiska. To trwa, co widać na przykładzie konsultowania proponowanej podwyżki cen chleba.

WIELKA ROBOTA

Reforma gospodarki ma obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku. Do tego czasu Sejm

powinien zaakceptować wiele nowych ustaw, między innymi o przedsiębiorstwie, samorządzie, związkach zawodowych. Trzeba dokonać zmiany cen zaopatrzeniowych i detalicznych, zreorganizować przedsiębiorstwa, upowszechnić nowy system statystyki i informacji gospodarczej. Tego nie da się zrobić z dnia na dzień, co dostrzegają zagraniczni obserwatorzy, pisząc, że Polska szybko przygotowuje się do wdrożenia reformy.

Trudno zdziwić się zniecierpliwieniu społeczeństwa narazonego na dotkliwe skutki kryzysu. Ale też można już dzisiaj podjąć wiele działań, organizacyjnych, nie czekając na formalne ich uregulowanie przez ustawy. Działania logiczne, nie dopuszczające do dalszych strat i bezsensownych poczynań. A przecież te najbardziej nam dokuczają. Denerwują nas stosy zbędnych instrukcji i reklam, gdy brakuje papieru na książki i zeszyty. Na przykład zaopatrzeniowcy przedsiębiorstw muszą w sklepach WPHW zostawić zamówienia w 4 egzemplarzach przy zakupach powyżej tysiąca złotych. Komu to potrzebne? Czy dyrektor WPHW musi czekać aż mu minister zakaze takich bezsensownych praktyk?

PRZED STARTEM

Może zanim dla reformy padnie hasło „start” warto przeprowadzić trening myślenia i działania rozsądnego, nie czekając na wytyczne. Tak wie le dziś w kraju można, że za inicjatywę i samodzielność na pewno nikt nie dostanie „pogłowie”. Tylko, że o pomysły nie u nas najtrudniej. A jak już się pomyśli, to wtedy okazuje się, że możliwa staje się produkcja wielu wyrobów — choćby mydła, proszku i pasty do zębów, których już miało nie być z braku importowanych surowców.

Reforma nie będzie darem niebios, które obsypią nas to warami, ale początkiem pracy sensownej i samodzielnej. Już dziś więc trzeba podjąć przygotowania do działania w nowych warunkach. Szkoda, że zamiast nich słyszy się tylko wołania o natychmiastową reformę.

Apel KKP NSZZ „Solidarność” skierowany niedawno do społeczeństwa pozwala wierzyć, że rozsądek zwycięży i władzy pozwoli się porządnie przygotować reformę, która jest dla nas jedyną optymistyczną perspektywą na przyszłość.

JANUSZ BEKAS

zdrowia lub zatrudnieni w warunkach uciążliwych, a także pracownicy młodociani i w podeszłym wieku bez względu na rodzaj wykonywanej pracy”.

Modyfikacja polega na dodaniu słów „i w podeszłym wieku”. Pozostaje zatem skonkretyzować to pojęcie (na przykład kobiety po ukończeniu 50. a mężczyźni 55 lat) i ustalić częstotliwość badań. Ale jest to już zadanie dla lekarzy. Jednakże niezależnie od tego, jakie oni określą granice wieku znacznie zwiększyć się liczba pracowników, podlegających badaniom okresowym. Da to oczekiwane rezultaty dopiero wówczas, gdy radykalnie poprawi się współdziałanie administracji przemysłowej ze służbą zdrowia, obecnie pozostawiające wiele do życzenia. Świadczy o tym zatrudnianie bez badań wstępnych i okresowych części pracowników, których przepisy już od dawna nakazują poddać takim badaniom.

MICHAŁ ŁUCZAK

Stanowisko branżowych związków zawodowych

Samorząd pracowniczy musi być instytucją w pełni demokratyczną

(RAI) Przekazujemy oświadczenie — ogólnopolskiego spotkania przedstawicieli branżowego ruchu związkowego — w sprawie samorządu pracowniczego:

Zgromadzeni w dniu 25 sierpnia 1981 r. w Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim przedstawiciele branżowego ruchu związkowego wypowiedzieli się w kilku — najważniejszych ich zdaniem — kwestiach związanych z samorządem pracowniczym.

Zdaniem zebranych samorząd stanowi jedyną gwarancję wpływu klasy robotniczej na warunki jej pracy i skuteczną realizację potrzeb społecznych. Aby tak było, samorząd musi być instytucją w pełni demokratyczną i stanowić suwerenny organ przedstawicielski załogi zarządzający przedsiębiorstwem, w myśl art. 13 Konstytucji PRL.

Do czasu wprowadzenia ustawy nie należy blokować społecznych działań mających na celu powoływanie samorządów w zakładach pracy. In-

icjatorami tych działań powinny być grupy tworzone przez przedstawicieli wszystkich organizacji społeczno-politycznych działających na terenie zakładu pracy, które powinny osiągnąć porozumienie w tym względzie. Grupy inicjatywne muszą wypracować akceptowane przez załogi kryteria i tryb powoływania samorządu.

Aby zagwarantować samorządowi jego pełną suwerenność, musi nastąpić rozgraniczenie funkcji i rozdział kompetencji między samorządem, a organizacjami społeczno-politycznymi. Rozgraniczenie to między innymi musi znaleźć odbicie w precyzyjnych zapisach zarówno w ustawie o samorządzie jak i w ustawie o związkach zawodowych.

Przedstawiciele branżowych związków zawodowych uważają, że o sprawach podstawowych dla załogi i przedsiębiorstwa winno wypowiadać się zebranie ogólne lub zebranie delegatów. Zebranie powinno posiadać w tych sprawach uprawnienia stanowiące. Spo-

sób powierzenia funkcji dyrektorowi powinien być uzależniony od kategorii przedsiębiorstw.

Zebrani wypowiedzieli się również za oddzielnym opracowaniem aktów prawnych regulujących funkcjonowanie samorządów w przedsiębiorstwach, które zamierza się wyłączyć z uregulowań objętych ustawą o przedsiębiorstwie; to jest niektórych przedsiębiorstw komunikacyjnych, transportowych i łączności.

Przedstawiciele BZZ uważają, że przyjęta i zatwierdzona przez Sejm ustawa, musi być uprzednio uzgodniona ze wszystkimi siłami społeczno-politycznymi w Polsce. Brak społecznej akceptacji treści ustawy może być przyczyną niepowodzenia reformy gospodarczej.

Zgromadzenie wypowiedziało się za wycofaniem projektu ustawy z Sejmu przez rząd i szybkim dokonaniem autoprerek lub dokonaniem poprawek na forum dyskusji w komisji sejmowej.

Na progu kampanii przetwórczej

Powinno być więcej cukru

INFORMACJA WŁASNA

Pracowita i trudna zapowiada się w tym roku kampania cukrownicza. Rysująca się w tym roku możliwość wyprodukowania większych ilości cukru pozwoli na uruchomienie wielu innych przemysłów z branży spożywczej, można więc oczekiwać poprawy zaopatrzenia w wyroby cukiernicze, dzemy itp.

Dyrektor Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie”, Józef Latała, poinformował nas, iż tegoroczne plony buraków cukrowych, w porównaniu do ubiegłorocznych, będą wyższe o około 30 procent. Wyższa jest też zawartość cukru w buraczanych korzeniach. Kampania w tym roku rozpocznie się o miesiąc wcześniej niż w 1980 i na pewno potrwa dłużej. Trzeba zatem dobrze przygotować się do tego zadania pod względem organizacyjnym.

Ostatnio odpowiedzialni za ten resort przedstawiciele Rady Ministrów przeprowadzali kontrole w placówkach, podległych wspomnianemu przed-

siębiorstwu, a które znajdują się na terenie Poznańskiego, Kaliskiego i Konińskiego. Kontrole te dotyczyły stanu remontów fabryk cukru i przygotowania bazy skupu. Ocena wypadła pozytywnie. W pierwszych dniach września przeprowadzany będzie próbny rozruch cukrowni, a 10 września cukrownie w Środzie (Poznańskie) i w Zdunach (Kaliskie) ruszą — jako pierwsze — pełną parą. Od połowy tego miesiąca pracować będzie 8 cukrowni.

Sprawną przebieg kampanii zależy nie tylko od dobrze przeprowadzonych remontów maszyn i urządzeń. Nie mogłyby one pracować, gdyby zabrakło węgla. Dotychczas „Cukrownie Wielkopolskie” mają zgromadzone 40 procent opału potrzebnego na tę kampanię, czyli mniej więcej na poziomie roku ubiegłego. Dla zagwarantowania rytmiczności pracy należałoby do października zgromadzić całość węgla. Dostateczne jest na razie zaopatrzenie w kamień wapienny do rafinacji, zapewnią sezonowa siła robocza. Obecnie trwa uzgadnianie dostaw planowych surowca oraz zawieranie umów na wcześniejsze

dostawy, za co przysługują wysokie w tym roku dopłaty. Do tony buraków dostarczonych od 5-10 września — 550 złotych, od 11-15 — 450 zł, od 16-20 — 350 zł, od 21-25 — 250 zł, od 26-30 — 150 zł i od 1-5 października — 100 złotych. Potem obowiązują już ceny normalne, ale masa surowcowa jest większa.

Według dotychczasowych rozrachunków wielu jest chętnych na wcześniejsze dostawy; nie tylko ze względu na dopłaty, ale i łatwiejsze wykopki, bo dzień dłuższy i pogoda nieza.

Poprawę w zaopatrzeniu w cukier powinniśmy odczuć w październiku. Cukrownie otrzymają pod dostatkami worków Małe opakowania 1- i 2-kiłowe, przeznaczone bezpośrednio do sklepów, przygotowywane będą w Gostawicach (woreczki foliowe) i w Witaszycach (torebki papierowe).

Rolników nie zadowolili na pewno wiadomości, iż wysiłki na paszę będą musieli odbierać głównie w stanie mokrym. Ze względu na oszczędność opału, cukrownie będą mogły suszyć je — niestety — tylko w niewielkim stopniu. (zd)

Prokuratorski finał erupcji w Karlinie

Nie popełniono żadnego przestępstwa

INFORMACJA WŁASNA

Wokół erupcji i pożaru ropy i gazu w szybie „Daszewo-1” koło Karlina w województwie koszalińskim było szereg wątpliwości i kontrowersji co do przyczyn powstania tej katastrofy. W związku z podważaniem orzeczenia Prokuratury Rejonowej w Białogardzie, która umorzyła śledztwo w tej sprawie przed wszczęciem, Prokuratura Wojewódzka w Ko-

szalinie ponownie przeprowadziła w tej sprawie postępowanie wyjaśniające.

Po kilku miesiącach wniosków badań i przesłuchań Prokuratura Wojewódzka w Koszalinie postanowiła umorzyć śledztwo w sprawie nieумыślnego spowodowania erupcji i pożaru wobec stwierdzenia, że w toku prowadzonych prac wiertniczych nie popełniono żadnego przestęp-

stwa. W konkluzji postanowiecia prokuratorskiego stwierdza się że zaistniałe 9 grudnia 1980 roku zdarzenie na wiertni „Daszewo-1” miało charakter katastrofy żywiołowej.

W materiałach prokuratury — w toku śledztwa ustalono, że w wyniku tej katastrofy straty jakie poniosła gospodarka narodowa wyniosły 85,7 mln złotych, w tym 65 mln złotych kosztowała sama akcja ratownicza. Ustalono nadto, że erupcja nie spowodowała istotnych przeobrażeń środowiska naturalnego.

Postanowienie Prokuratury Wojewódzkiej w Koszalinie zamyka ostatecznie dyskusję toczącą się nad przyczynami katastrofy w szybie „Daszewo-1”. (wis)

Wkrótce wznowienie rokowań egipsko-izraelskich

(PAP) Prezydent Egiptu, Anwar Sadat oświadczył w środę na wspólnej z premierem Izraela, Menachemem Beginem konferencji prasowej, że 23 września br. nastąpi wznowienie egipsko-izraelskich rokowań na temat autonomii administracyjnej dla Palestyńczyków żyjących na ziemiach pod zaborem izraelskim. Obaj politycy wystąpili w Aleksan-

drii, gdzie od wtorku prowadzi rozmowy w ramach kolejnego „szczytu” egipsko-izraelskiego.

Obserwatorzy powszechnie oczekiwali, że Begin będzie nalegał w Aleksandrii na wznowienie rokowań, które Egipt zerwał w zeszłym roku w związku z formalnym zaanektowaniem przez Izrael wschodniej części Jerozolimy.

Trwa wojna irańsko-iracka

(PAP) Komunikat wojskowy ogłoszony we wtorek wieczorem w Bagdadzie stwierdza, że w ciągu ostatnich 24 godzin na różnych odcinkach 500-kilometrowego frontu irańsko-irackiego zginęło 201 żołnierzy irańskich. Do większej bitwy doszło w rejonie Abadanu w irańskiej prowincji Chuzestan. Wojska irackie odparły tam atak sił irańskich. Zginęło co najmniej 170 żołnierzy irańskich.

Sport-sport-sport

Porażka przyszła niespodziewanie

Dokończenie ze str. 1

Obie drużyny wyszły do tego spotkania z dużym respektem dla siebie. Gra początkowo toczyła się w środku boiska, a napastnicy tak Pogoni jak i Lecha z rzadka gościli na przedpolu bramkowym szych przeciwników. Brakowało przede wszystkim w ich grze płynności.

Pierwszy celny strzał na bramkę przeciwnika kolejarze oddali dopiero w 21 minucie, kiedy to Szweczyk próbował zmusić do kapitulacji Szczecha piekielnie silnym uderzeniem piłki. Najwięcej szans na zdobycie gola mieli poznaniacy między 20 a 30 minutą kiedy to niemal całą drużyną rzucili się do szturmowania bramki portowców. Strzelali kilkakrotnie Grobelny i Niewiadomski, ale bez pożądanego skutku — zaw sze drogo do siatki zagradzał pilce Szczech. Jeszcze w 40 minucie z odległości 24 metrów rzut wolny egzekwował Krzyżanowski. Zrobił to silnie i celnie, lecz jeszcze lepiej spał się znowu Szczech skutecznie chroniąc swój zespół przed utratą gola.

Druga połowa spotkania stała pod znakiem falowych ataków lechitów na bramkę Pogoni, lecz ilekroć celnych strza-

łów była jednak znikoma. Większość akcji kończyła się niecelnymi dośrodkowaniami, które stawały się lupem obrońców lub bramkarza gości. Gra poznaniaków przypominała przysłówowe bicie głową w mur, a przecież jest inne, jeszcze przysłowie mówiące o tym, że głową się muru nie przebiję. Tym murem była linia defensywna portowców, na której „rozbili sobie głowę” poznaniacy. Tak, właśnie rozbili, bo gdy mecz już dobiegał końca (a dokładnie w 89 minucie) jeden z nielicznych w drugiej połowie ataków szczecinian zakończył się pełnym powodzeniem. Kolejarze zaangażowani całym zespołem w poczynania ofensywne, odśrobnili tyły i zemdliło się na nich srodze. Stelmasiak udowodnił że poprzednie jego zdobycze bramkowe nie były dziełem przypadku i skrzętnie wykorzystał błąd lechitów do bywając strzałem z najbliższej odległości do pustej bramki zwycięską bramkę dla swej drużyny.

Lech nawet podczas tej bezmyślnej gry jaką prowadził miał jednak kilka znakomitych okazji do zdobycia gola. Najlepsze to w 83 minucie, gdy najpierw Skurczyński, a póź-

niej Adamiec nie potrafili do słownie wepchnąć w potwornym zamieszaniu podbramkowym piłki między słupki bramki przeciwnika. Niedługo potem, również w zamieszaniu, piłka odbita od bramkarza gości uderzyła w poprzeczkę i skosłowała w murawie wyszła w pole. Stara prawda piłkarska znalazła jeszcze raz potwierdzenie w tym meczu — niewykorzystane okazje mszczą się i to mszczą w sposób okrutny.

LESZEK GRACZ

Lech — Pogoń	0:1
Wisła — Widzew	1:1
Stal — Górnik	2:0
Szombierki — Motor	5:1
Zagłębie — Gwardia	2:1
ŁKS — Śląsk	1:0
Bałtyk — Arka	2:1
Legia — Ruch	1:0
1. Stal	4 6:2 5-1
2. Pogoń	4 5:3 6-3
3. Śląsk	4 5:3 4-2
4. Zagłębie	4 5:3 6-5
5. Bałtyk	4 5:3 4-4
6. Szombierki	4 4:4 8-5
7. Wisła	4 4:4 7-5
8. Górnik	4 4:4 5-3
9. Lech	4 4:4 4-2
10. Gwardia	4 4:4 7-6
11. Ruch	4 4:4 4-4
12. Legia	4 4:4 4-5
13.-14. ŁKS	4 4:4 3-6
Widzew	4 4:4 3-6
15. Arka	4 1:7 2-8
16. Motor	4 1:7 2-9

Młodzi pięciobości bez sukcesów

(PAP) Zakończyły się 16 mistrzostwa świata juniorów w pięcioboju nowoczesnym.

Drużynowo zwyciężył ZSRR — 15 964 przed RFN — 15 504 i Szwecją — 15 536 pkt. Polska zajęła 6 miejsce — 15 042 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej triumfował mistrz olimpijski Anatolij Starostin (ZSRR).

Najlepszy z polskich zawodników Jarosław Idzi znalazł się poza pierwszą szóstką.

Dobry występ polskich siatkarzy

(PAP) Świetne spotkanie rozegrali polscy siatkarze podczas międzynarodowego turnieju o memoriał Sawina w Rydze. Reprezentacja Polski, walcząca o miejsce 1-6, pokonała drużynę Włoch 3:1 (15:11, 15:6, 12:15, 15:4).

Tenis stołowy

W Poznańskim najlepszy są Budowlani

Polski tenis stołowy za sprawą Andrzeja Grubby i Leszka Kucharskiego święci ostatnio triumfy na stołach pingpongowego całego świata. Na poznańskim gruncie nie wyrosła wprawdzie żadna wielka sława celu lodowej piłeczki, ani też nie ma zespołu pierwszoligowego, lecz dyscyplina ta cieszy się tu dużą popularnością. Niewiele brakowało tenisistom Sanu, by znalazł się w gronie pierwszoligowców, jednak na samym finiszu rozgrywek musieli uznać wyższość Burzy Wrocław. Nieco gorzej (w porównaniu do ubiegłych lat) wypadła żeńska drużyna Budowlanych. Młode poznaniaczki zajęły wprawdzie w II lidze 5 miejsce, ale oczekiwaliśmy lepszej lokaty.

Obecnie w sezonie ligowym 1981/82 okręg poznański będzie reprezentowany w II lidze przez cztery drużyny (po dwie żeńskie i męskie). Stało się to za sprawą zawodniczek z Pocztowa i mężczyzn z Orkanu-Heliosa Czempin, którzy w dobrym stylu wdarli się do grona drugoligowców, a nadal w tej klasie rozgrywkowej pozostają jeszcze Budowlani (kobiety) i San (mężczyźni).

W ocenie OZTS, w Poznaniu najsilniejszym ośrodkiem tenisa stołowego są Budowlani głównie dzięki grze pań, które zbierały najwięcej punktów. Celowały w tym D. Kukla, D. Górniak i B. Filipowska. Ta ostatnia jednak nie spełnia pokładanych w niej nadziei. Drugie miejsce w tej punktacji przypadło Stomilowi. Tam bar-

dzo dobrze pracują przede wszystkim młodzi. Seniorki i seniorzy nie zanotowali znacznych osiągnięć, natomiast z takich dziewcząt jak K. Czajka lub siostry T. i M. Klamerek oraz z takich chłopców jak T. Pers i M. Olejnik mogą wyrosnąć przyszłe mistrzyni i mistrzowie.

Na trzecim miejscu wypunktowano San, który zawdzięcza swoją pozycję głównie drugoligowej, męskiej drużynie seniorów, a jej barw najsukceszniej bronił: R. Flisikowski, R. Szulcowski, A. Jedrusek, Z. Kurowski i junior M. Mroziński. Miejsce czwarte zajęli pingpongiści Stelli Gniezno. Duży w tym udział mają młodzi: W. Gewert oraz rodzeństwo Sikorskich — Tomasz, Błażej i Marcin.

Miejsca piąte i szóste zajęli świeżo upieczeni drugoligowcy z Pocztowa i Heliosa Czempin. Ogółem tą klasyfikacją objęto 11 klubów okręgu poznańskiego. (leg)

WYNIKI-TABELI-WYNIKI

Piłka nożna

KLASA OKRĘGOWA KALISZ — SIERADZ			
Piast — Victoria Szadek	3:2		
Pogoń Skalmierzyce — Wieluński KS	1:1		
Pogoń Zdunska Wola — Warta Sieradz	4:1		
Budowlani Łask — Plesna	0:0		
Ostrowia — LZS Tarchały Wielkie	5:1		
Calisia — Stal	2:1		
Pogoń Syców — Victoria Jarocin	0:1		

1. Pogoń Zdunska Wola	3 6:0 13-3
2. Calisia	3 6:0 6-1

3. Victoria Jarocin	3 6:0 4-1
4. Ostrowia	2 4:0 11-2
5. Piast	3 4:2 6-4
6. Budowlani	3 4:2 5-4
7. Pogoń Skalmierzyce	3 3:3 6-3
8. Wieluński KS	3 3:3 3-5
9. Plesna	3 1:5 1-4
10. LZS Tarchały Wielkie	2 0:4 2-4
11. Victoria Szadek	2 0:4 2-6
12. Warta	2 0:4 0-6
13. Pogoń Syców	2 0:4 0-6
14. Stal	3 0:6 4-11

KLASA OKRĘGOWA KONIN — WŁOCŁAWEK			
Budowlani Słupca — Budowlani Włocławek	3:2		
Kujawiak Czarniewice — Orkan Jaworowo	5:2		

Zdrój — Orleń	3:0
Lech — Orkan Strzałkowo	7:1
Górnik Kłodawa — Tur	1:4
Mieł — Viteovia	0:3
Włocławia — Olimpia	8:2
1-3. Kujawiak Tur	2 4:0 7-3
4. Włocławia	2 4:0 7-2
5. Viteovia	2 3:1 4-1
6. Lech	2 2:2 8-4
7. Zdrój	2 2:2 7-6
8. Olimpia	2 2:2 5-5
9. Budowlani Słupca	2 2:2 3-6
10. Orkan Strzałkowo	2 2:2 7-11
11. Orkan Jaworowo	2 1:3 4-5
12. Górnik	2 1:3 2-5
13. Mieł	2 0:4 2-6

* DO WYGRANIA PONAD 70 MILIONÓW ZŁ *

POLONEZY, FIATY 126p

losy w ruchomych punktach sprzedaży
na terenie kraju

2380-K

POZNAŃSKIE ZAKŁADY
OPON SAMOCHODOWYCH
„STOMIL”

ul. Starołęcka 18, 61-361 Poznań

PRZYJMĄ ZAPISY

DO KLASY I

3-letniej

PRZYKŁADOWEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

v zawodach:

- STEROWNICZY PROCESÓW CHEMICZNYCH
- ŚLUSARZ - TOKARZ

ABSOLWENCI naszej szkoły

mogą podjąć pracę na stanowiskach:

- Laborant.
- Kontroler produk. ji.
- Konserwator maszyn, urządzeń i aparatury kontrolno - pomiarowej.
- Operator urządzeń sterowniczych.
- Operator maszyn konfekcyjnych.
- Operator pras wulkanizacyjnych.

CHĘTNYCH DO DALSZEJ NAUKI

kierujemy do Technikum Chemicznego dla Pracujących.

INFORMACJI UDZIELA

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

DZIAŁ SZKOLENIA

(biurowiec, pokój nr 3, telefon 787-511).

Dojazd tramwajami linii: 4, 13, 14, 19.

1547-K1

Sprzedam własnościowe M-4, 1 ptr., ul. Swierczewskiego. W rozliczeniu 50 proc. bony PKO. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 35236g.

Mieszkanie do wynajęcia. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32668g.

Bardzo spokojne, bezdzietne małżeństwo, członkowie SM poszukuje pilnie niekrepującego pokoju z kuchnią względnie używalnością kuchni. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32679g.

W Srodzie Wlkp. poszukuje wspólnego pokoju dla pracującego ucznia technikum. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32308g.

Zamienię samodzielne siołeczne mieszkanie pokoj, kuchnia, łazienka (piec) na większe. Sobek, Hetmańska 9 m. 2. 32307g.

Mieszkanie spółdzielcze M-3, 47 m², trzy pokoje, oddzielne wc, w Wolsztynie zamienię na równe lub większe w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Leon Nejczyk 78-111 Ustronie Morskie, ul. Kościuszki 5, tel. 223. 32394g.

Rencista poszukuje pokoju, najchętniej przy starzej pani. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32284g.

Poszukuję strychu — możliwość zaadaptowania na mieszkanie. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32283g.

Zamienię mieszkanie M-3 (piec) na podobne w Poznaniu, Bloki lub stare budownictwo, tel. Szamoty 204-06 od 9-18. 32154g.

Do wynajęcia nowe pomieszczenie na warsztat lub cicha wytwórczość, 30 m², siła, sanitariaty. Tel. 32-31-12. 32138g.

Poszukuję lokalu na warsztat krawiecki. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32134g.

Zamienimy kawalerkę (pokój, łazienka, korytarz z wnęką kuchenną i szafą wnękową) nowe budownictwo Poznań — Grunwald na 2-pokojowe z łazienką lub pokój z kuchnią (ubikacją w mieszkaniu), nowe albo stare budownictwo Poznań. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32375g.

M-3, M-4 własnościowe kupię — budownictwo obojętne. Tel. 20-04-12. 32390g.

Poszukuję niekrepującego nieumeblowanego pokoju. Tel. 610-66. 32385g.

Nieruchomości

Gospodarstwo 15 ha dobrej ziemi przy trasie E-8, 15 km od Poznania, budynki w stanie idealnym sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 35234g.

Rozpoczęta budowa domu jednorodzinnego w Krośnie Odrz., ul. Winnicza plinie sprzedam. Właściciel Krosno Odrz., al. 1 Maja 14 m. 10 (Szarkowicz) lub tel. 477 do godz. 15. 720p.

Zamienię za dopłatą wille 5 pokoi, ogród, plantacja róż w Kostrzynie nad Odrą na 2 pokoje z centralnym w Poznaniu. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32788g.

Kupię ziemię 0,1-1 ha Suchy Las, Klekierz lub ich okolice, tel. 22-43-06 Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32849g.

Oddam w dzierżawę piwnice domu w Antoninku Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32283g.

Wydzierżawię — kupię domek z drewna, dwa pokoje kuchnia, weranda, ogród w woj. tarnowskim. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32434g.

Sprzedam dom w Koszalinie. Działka 1500 m² w rozliczeniu mieszkanie minimum 2 pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32467g.

Zamienię (lub kupię) M-3 własnościowe w śródmieściu na podobne lub większe ewentualnie część domu w okolicy Szamotuliska — Grunwald. W rozliczeniu częściowo bony PKO. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32473g.

Wille nową Kostrzyn Wlkp. sprzedam, w rozliczeniu mieszkanie własnościowe M-3 Poznań. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32478g.

Małą parterówkę wraz z działką sprzedam. Gniezno, ul. Wierzbiczyzna 2A. 32564g.

Kupię działkę budowlaną Poznań lub okolice. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32574g.

Kupię działkę budowlaną z rozpoczętą budową lub domkiem gospodarczym, płatne w dewizach Kobylnica, Poznańska 30. 32883g.

Zguby

24. 8. zgubiłam zegarek „Slawa” — metalowa bransoletka. Uczciwego znalazcę proszę o wiadomość. Tel. 588-46. 36259g.

Ś. t. p.

FRANCISZEK CZYŻ

porucznik rezerwy LWP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, pradiadek, zasnął w Bogu, dnia 26 sierpnia 1981 roku, przeżywszy lat 86.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, ul. Warszawska 107 m. 2, dawniej: Grodziska 59. 34400g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 sierpnia 1981 roku odszedł od nas na zawsze, opatrzone Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 74, sp.

byli długoletni leśnicy Rejonowego Zarządu Lasów Państwowych Ciemierów w Benewiczach, sekretarz ZBoWiD-u, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Pyzdrach.

W smutku pogrążona
RODZINA
Pyzdry, ul. B. Głowackiego. 36390g

Dnia 24 sierpnia 1981 roku zmarł emerytowany główny księgowy, długoletni pracownik Nadleśnictwa Taczanów

Pogrzeb odbędzie się 27 bm. na cmentarzu w Gołuchowie, woj. kaliskie.

Rodzinie Zmarłego wyraży współczucia składają:

Kierownictwo, pracownicy, POP, związek zawodowy Nadleśnictwa Taczanów

36340g

PRACOWNICY POSZUKIWANI
WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE — zatrudni:— PORTIERA — 1/2 etatu.
Informacje i zgłoszenia — Dział Służb Pracowniczych, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 16. 47-BPAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY NR 1,
ulica Długa 1/2 — zatrudni w pełnym wymiarze czasu pracy:— PIELEGNARKI.
— SALOWE.
Informacji o warunkach pracy i płacy udziela Dział Spraw Pracowniczych, telefon 510-21 wewn. 298 (adres jak wyżej).

Dla pracowników zamiejscowych możliwość zakwaterowania. 2373-K1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH
w Poznaniu, ul. Matejki 50 — zatrudni na tychmiast:— TRAKTORZYSTÓW
w podległych zakładach na terenie Poznania, gminy Czerwonak, Suchy Las i Luboń.

Zgłoszenia i informacje: SKR, ul. Matejki 50, tel. 660-316, 660-051 wewn. 79. 2376-K1

ZAKŁADY ODBIEŻY SPORTOWEJ I TURYSTYCZNEJ „POLSPORT” w Poznaniu, ul. Inżynierska 10 — zatrudnia:

— KROJCZEGO w Krośnej Centralnej względnie przyjmą kandydata do przyuczenia zawodu — praca w systemie dwuzmianowym.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej ZOSiT „PolSport” w Poznaniu, ul. Inżynierska 10, telefony: 566-02 lub 566-01. 2384-K1

Poprowadzę warsztat malarski względnie przystąpię do spółki — solidny bez nałogów, wiadomośc tel. 32-32-90 godz. 17-20. 33208g

Poszukuję w okolicy Poznania do wydzierżawienia na okres 2 lat garażu ogrzewanego (woda siła) o pow. 50 m². Poważne oferty kierować „Prasa” Skryta 1 dia 33651g.

Posiadam samochód osobowy z przyczepą towarową. Oczekuję propozycji, tel. 22-09-82. 32802g

Wzemię w dzierżawę ziemię z zabudowaniami. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32493g.

Poszukuję współnika do gospodarstwa rolnego lub ogrodnictwa. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32528g.

Mebel kuchenne segmenty oddałam u klienta w kolorach modnych z ozdobnikami — zmieniam kolory frontonów szafek ze starych lub opatrzonej mojej miłośniczki świeże. Wysoka jakość wykonania zgłoszenia telefon 32-32-90 godz. 17-20. 33209g

Bezdzietna, materialnie niezależna, posiadająca domek jednorodzinny Pożnań posłubił pana bezdzietnego z większą emeryturą, lat 60-70. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32859g.

Kawaler 27-letni, 165 cm wzrostu, spokojnego charakteru, bez nałogów, pracujący zawodowo z braku znajomości pozna pannę, niebrzydka, szczupłą do lat 25 o podobnych walorach. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33577g.

Wdowiec 33-letni, wysoki, mieszkanie pozna panna ładną, miłą do lat 28. Dyskretna, zapewniona. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33609g.

Panna 22-letnia wysoka, wykształcenie średnie po zna kawalerkę dobrej prezencji do lat 27, wykształcenie średnie lub wyższe — cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33717g.

Tylko Biuro Matrymonialne „We Dwoje” organizuje wieczorki zapoznawcze — Poznań, Piatkowo, Os. Chrobrego 17F m. 119, dojazd: autobus 87 Sołna, 88 Dworzec Główny tramwaje 9, 11. 33251g

Kawaler 25-letni średniego wzrostu, przystojny, wykształcenie wyższe, po zna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33390g.

Kawaler 25-letni średniego wzrostu, przystojny, wykształcenie wyższe, po zna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33390g.

Kawaler 25-letni średniego wzrostu, przystojny, wykształcenie wyższe, po zna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33390g.

Kawaler 25-letni średniego wzrostu, przystojny, wykształcenie wyższe, po zna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33390g.

Kawaler 25-letni średniego wzrostu, przystojny, wykształcenie wyższe, po zna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33390g.

Kawaler 25-letni średniego wzrostu, przystojny, wykształcenie wyższe, po zna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33390g.

Kawaler 25-letni średniego wzrostu, przystojny, wykształcenie wyższe, po zna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33390g.

Kawaler 25-letni średniego wzrostu, przystojny, wykształcenie wyższe, po zna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33390g.

Kawaler 25-letni średniego wzrostu, przystojny, wykształcenie wyższe, po zna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33390g.

Kawaler 25-letni średniego wzrostu, przystojny, wykształcenie wyższe, po zna pannę w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 33390g.

Praca

Robotników budowlanych zatrudnię. Poznań, Warszawska 13A. 36332g

Zatrudnię mężczyzn w piekarni, Spławie — Gospodarska 18. 36475g

Przyjmę elektryków, Kaspzaka 11 m. 6, tel. 66-09-97. 36278g

Działkę kupię, Starołęka okolice. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32652g.

Potrzebna pani do pomocy w domu (dwie osoby) warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Osiedle Kraju Rad 11 m. 73 wejście „H” tel. 20-32-92. 32316g

Krawcowe przyjmę szycie spódnicy, soboty wolne. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32929g.

Malaryzuję, Chelmońskiego 3 m. 19. 35526g

Ucznia w zawódzie malarski — tapeciarz przyjmę Zakład Malarski Jacek Godek Os. Piastowskie 69 m. 8. 33776g

Kupno

Każdą ilość igiel do maszyn dziewiarskich „Veritas” NRD kupię. Kędziora, Luboń k/Poznań, Dzierżyńskiego 12, tel. 130-121. 35420g

Sprzedaż

Okazyjnie używane biblioteczki, biurko, nowa kurtka zamszowa brązowa nr 50, Poznań, Śniadeckich 28 m. 5. 33339g

Sprzedam wiertarkę stołową, Karmelicka 3 m. 9, godz. 14-16. 36095g

Piec c.o. 0,8 m² używany. Tel. 32-06-25. 34969gpr

Sprzedam kosiarkę lawacz. Stefan Goliński, 63-708 Rozdrażew, Dzielnice 71, koło Krotoszyna. 722p

Samochody

Stara A-28 skrzyniowca — wywrotka, stan bardzo dobry, sprzedam lub zamienię na Fiata 125p do 2 lat, Wiadomość — Kołobrzeg, tel. 43-09 po godz. 16. 721p

Sprzedam Syrenę 104 z silnikiem Wartburga w dobrym stanie. Chraplewo 57, gmina Kuślin, Gucia. 724p

Lokale

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe stare w Poznaniu 3-pokojowe nowe Gorzów Wlkp. na jedno Poznań. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 36186g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe w starym budownictwie (piec) Wilda na równorzędne lub większe — Rataje. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32578g.

M-3 Osiedle Lecha zamienię na większe — warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Skryta 1, dia 33558g.

Zamienię mieszkanie na większe (za dopłatą) Poznań, ul. Rybaki 13 m. 17. 32608g

Kupię własnościowe M2, M3 w Gnieźnie. Oferty „Prasa” Skryta 1 dia 32825g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 sierpnia 1981 roku zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzone Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa i babcia, sp.

WALENTYNA KAMIENSKA

z domu Nowaczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godzinie 11 z domu żałoby w Czerlejnku,

o bolesnej stracie zawiadamia córka z rodziną

36354g

Dnia 24 sierpnia 1981 roku zmarła opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 84, sp.

WŁADYSŁAWA POCZTA

z domu Kucik

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamiają Wiesława Piskorska z rodziną oraz bratowa Zmarłej

Szamarzewskiego 72 m. 1. 36299g

Dnia 23 sierpnia 1981 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., po pełnym poświęceniu i pracowitym życiu, nasza najdroższa i nigdy niezapomniana matka, teściowa; babunia, prababunia, lat 75. Była naszym najwierniejszym przyjacielem, oddanym całkowicie rodzinie i domowi, sp.

PELAGIA SZAJKOWSKA

z domu Sawicka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia RODZINA
Poznań, ul. Słoneczna 5 m. 1. 36282g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 sierpnia 1981 roku odszedł od nas nagle, najukochańszy mąż, ojciec, zięć, brat, stryj, szwagier

PPEK W ST. SPOCZ.
LEONARD DALECKI

były żołnierz frontowy LWP. Odznaczony medalami: „Za Warszawę”, „Za Odrę, Nysę i Baltyk”, „Zwycięstwa i Wolności”, „Za udział w walkach o Berlin”, „Brazowy”, „Srebrny i Złoty Medal”, „Sily Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, „X-lecia PRL”, „Za Zasługi dla Obrony Kraju”, „Oznaką Honorową Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego”, „Złotym Krzyżem Zasługi”, „Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski”.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 sierpnia br. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 sierpnia br. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Zawiadamiamy, że dnia 24 sierpnia 1981 r. zmarł w wieku 70 lat, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

IGNACY STOIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 28 bm. o godzinie 11 na cmentarzu winiarskim.

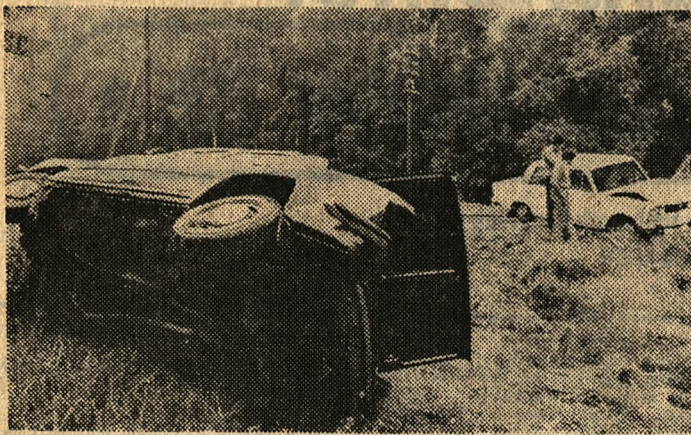
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 sierpnia 1981 roku po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł nasz najdroższy syn, mąż, ojciec, zięć, wujek i szwagier, sp.

ANDRZEJ PIETRZAK
mistrz zlotniczy

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm. na cmentarzu na Junikowie o godzinie 15.15.

W smutku pogrążeni
żona z dziećmi, ojciec i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Rybaki 18 m. 2. 36320g

Kraksa — przestroga



Szybkie zmiany pogody zaskakują teraz niektórych kierowców. Dowodem jest zdjęcie z wypadku który ostatnio zdarzył się koło Chodzieży (Polska).

Fot. „Głos” — R. Królak

Kaliskie

Za mało prób „przebudzenia” załogi

Ostatnie miesiące przyhamowały zapał do pracy załogi „Remo” w Kępnie (Kaliskie). Choć wyniki były pomyślne, teraz jest gorzej. Przygasła więc chęć rywalizacji. Nieco ospała rzeczywistość wywołują m. in. niedobory surowca oraz wyłączenia energii elektrycznej, występujące nawet przy dużej stopniu zasilania.

Zawsze w fabryce impulsem do działania była racjonalizacja. Jest bowiem co usprawniać, co zmieniać dla lepszego wykorzystania parku maszynowego. Próbuje się m. in. odzyskiwać stare części albo tak ciał materiał, by starczało na więcej. Nazwiska niektórych pracowników (Józefa Jasiaka, Stanisława Maciejewskiego, Mariana Musialskiego, Andrzeja Pawlaka, Jana Rachela czy Czesława Wojtkowskiego) znane są z pomysłowości i poza przedsiębiorstwem. Ciągłe jednak tej pomysłowości jest za mało.

Trudne są też warunki pracy. Że jest z obuwiem olejoodpornym, zaś chodzenie w zwykłym jest wielce uciążliwe. Wkrótce skończą się środki higieny osobistej — mają zostać zastąpione ekwiwalentami pieniężnymi. Tylko czy za to kupi się mydło lub proszek?

Opornie postępuje też budowa obiektu socjalnego. Obiad — przywożone do zakładu — jąda się na stojąco. Tuż obok PGR ma kuchnię, lecz i jemu potrzebna jest stołówka. Będzie więc wspólna, a nadto hotel pracowniczy i świetlica.

(ewi)

Piśskie

Lekcje równocześnie z remontem szkół

Przed zbliżającym się nowym rokiem szkolnym trwają intensywne prace przy remontach i modernizacjach obiektów oświatowych. W województwie pińskim remonty przeprowadzane są w ponad 180 placówkach; są to w większości budynki szkół podstawowych. W wyniku tych prac uzyskano bądź uzyska się dodatkowe pomieszczenia do nauki, 2 sale gimnastyczne oraz przedszkola w miejscowościach Milcz, Czarnków i Huta Szklana.

W tym roku władze oświatowe województwa pińskiego mają do dyspozycji ponad 41

Do sklepu warzywniczego WSS „Społem” w Chodzieży (Pińskie) przy ul. Sienkiewicza, działającego na prawach agencji, zjechał któregoś dnia wóz dostawczy, przywożąc słoiki z sałatką z ogórków, czy z cukini. W samochodzie natomiast — co było widoczne dzięki otwartym drzwiom — stały ponadto słoiki z majonezem, podobno do innego przeznaczonych sklepu. Jeden z obsługi samochodu wniósł jednak po jakimś czasie do sklepu foliowe opakowanie, zawierające 6 słoików majonezu.

Widząc to, pewna klientka poprosiła — oprócz innych artykułów — również o majonez, sprzedawcy jednak odpowiedzieli, że ten majonez to ona nabyła prywatnie od konwojenta. Poradziła też zyczliwie, by i klientka spróbowała od niego nabyć słoik, z czego ta nie skorzystała. Relacjonując nam później to zdarzenie, czytelniczka słusznie krytykowała takie postępowanie ekspedientki, która bez skrupuła, wobec obecnych w sklepie klientów, „kupiła” dla siebie od konwojenta towar w nadmiernej ilości, mimo iż brak go na półkach.

Sprawę można by potraktować jako incydentalną, gdyby nie sygnalizowane (również

Konińskie

Z ziemniaków także dekstryna

Od przedwczoraj rozpoczęto skup ziemniaków zakontraktowanych dla potrzeb zakładu przetwórczego w Stawie w województwie konińskim. Przy spieszeniu skupu jest wynikiem uwzględnienia postulatów rolników, którzy chcą już odstawić wyrosnięte bulwy. Szybciej tym samym zamierzają skończyć koleiny, gorący okres na wsi. Wszystko wskazuje, że do 5 września zakłady w Stawie zgromadzą wystarczający zapas ziemniaków i przystąpią do wytwarzania mączki ziemniaczanej oraz dekstryny. Oba tych produktów brakuje w handlu i przemysle. (woj)

mln złotych na remonty. Jest to suma większa aniżeli w ubiegłych latach. Występują jednak znaczne braki materiałowe. Jest cement, wapno i cegły, nie starcza natomiast armatury sanitarnej oraz papy i smół do naprawy dachów. Do tej pory z sumy pieniężnej przeznaczonej na remonty przerobiono ponad 20 mln złotych. Znaczy to, że prace będą kontynuowane w okresie nauki.

Dotychczas w Pińsku z remontami najwcześniej uporało się w gminie Wałcz; w gminie Trzcianka są one na ukończeniu. Z nowym rokiem szkolnym przybędzie w województwie tylko jedna szkoła podstawowa — w Rogoźnie dom nauczyciela w Budzynie (oddany już w czerwcu) oraz przedszkole w Szamocinie.

(kal)

Leszczyńskie

Mąka w młynach sypie bez przerwy

W Leszczyńskim żniwa dobiegły końca. Trwały w sumie niewiele ponad dwa tygodnie. Rozpoczęły się około 20 lipca, ale deszcze szybko przerwały prace polowe. W sierpniu pogoda dopisała, nie było sprawowało się sprzęt, starannie przygotowany wiosną. Zarówno rolnicy, jak i administracja rolna mają więc powody do zadowolenia. Tym bardziej, że i zboża plonowały nieźle. Ostrożne, wstępne szacunki przewidują, iż średnio w województwie zbierano około 33 kwintali z hektara.

Sprawnym przebieg żniw, to dopiero początek zagospodarowania zebranego ziarna. We dług meldunku z 18 sierpnia, do magazynów Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego PZZ w Leszczyńskim z tegorocznych zbiorów trafiło 11 500 ton zboża, ponad 10 000 ton rzepaku i 1800 ton grochu. Jest to wprawdzie więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, ale — jak twierdzi dyrektor leszczyński go PZZ, Józef Orłowski — trudno jeszcze ocenić końcowe efekty skupu. Ostateczna opinia będzie można formułować dopiero w lutym, marcu.

Tymczasem już teraz niektórzy „fachowcy” od rolnictwa w telewizji zaczynają narzekać na słaby skup zboża. Nie sposób porównywać bieżącego roku z latami wcześniejszymi,

bowiem zmieniły się znacznie warunki skupu. Kiedyś odbierano wszystko, co tylko rolnik dostarczył do punktu PZZ. Obecnie preferuje się przede wszystkim zboża konsumpcyjne. Wielu chłopów mających dobre warunki do przechowywania zboża wstrzymało dostawę do magazynów PZZ, czekając na uzyskanie premii za sprzedaż ziarna przesuszonego i oczyszczonego. Dopłaty te wynoszą w tym roku 50 zł za 100 kg, a od stycznia sięgną — 100 zł za 100 kg. Oplaca się więc zboże przechować i przesuszyć. Widoczna jest też większa dbałość o zapewnienie własnych pasz dla inwentarza, nie czekając na dostawy przemysłowych. Prowadzi to w prostszej linii do tak oczekiwanego samowystarczalności paszowej gospodarstw.

Zakończono natomiast skup rzepaku. Jest go — niestety — prawie o jedną czwartą mniej niż w zeszłym roku. Zdecydowały o tym wiosenne przemrozki i ograniczone nawożenie. Wymowny jest przykład dwóch uspołecznionych gospodarstw — w POHZ w Garzynie zbierano przeciętnie po 30 kwintali z hektara, a w Szlichtyngowej tylko 12 kwintali, ale w Garzynie wysiano trzykrotnie większe dawki na wóz. Zakończono też kontraktację przyszłorocznych zbiorów tej oleistej rośliny.

Młyny pracują pełną parą, ale makę produkuje się nadal głównie ze zboża importowa-

nych. Ziarno z tegorocznych żniw wykorzystuje się na razie w niewielkim zakresie. Przez siedem miesięcy leszczyńskie młyny dały o 7,2 procent więcej maki niż w tym samym okresie zeszłego roku. Ich produkcja zależy w dużym stopniu od dostaw z innych regionów kraju, bowiem zboża zbierane w Leszczyńskim wystarczają na pokrycie mocy produkcyjnych w ciągu jednego kwartału. Mąka w młynach sypie bez przerwy, ale brakuje worków do jej pakowania. Są zwroty worków już wykorzystanych, lecz nie wystarczają. Nowe opakowania pokrywają zaledwie 10 procent potrzeb.

Młyny pilnie wymagają modernizacji, zwłaszcza obiekt w Górze. Planuje się tam remont na najbliższe lata. Na razie trwają prace przy opracowywaniu niezbędnej dokumentacji. Wyeksplotowane maszyny coraz bardziej utrudniają wykonanie zaplanowanej produkcji. Leszczyńscy młynarze już w styczniu — nie czekając na apele — zadeklarowali, że przepracują w tym roku 18 wolnych sobót. Nie po przestali na słowach. Efektem tej pracy — począwszy od stycznia — jest przemilenie dodatkowych 5600 ton na makę. Również w sierpniowe soboty do pracy staje prawie cała załoga. (ar)

Niby tylko incydent

Prywatnie — od... konwojenta

przez czynniki kontrolne) uprawianie przez niektórych konwojentów handlu towarami, powierzonymi do rozwinięcia po sklepach. Oczywiście, do sprzedaży przez ich obsługę klientom, nie zaś wyłącznie sobie. Mając na względzie szkody opisane powyżej, powyżej przypadku w Chodzieży, zwróciliśmy się w tej sprawie do Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Pile. Od powiadając na to, dyrektor wydziału Józefa Wiśniewska stwierdziła, iż kontrola nie ujawniła w podanym dniu udokumentowanej dostawy towaru do wymienionego sklepu. Na temat nielegalnego sprzedawania jego obsługi majonezu przez konwojenta, w piśmie dyrektora wydziału nie znaleźliśmy ani słowa wobec czego przekazaliśmy sprawę do zbadania zarządowi WSS „Społem”, któremu ów sklep w Chodzieży podlega. Wiceprezes Wacław Zieliński potwierdził — w wyniku przeprowadzenia dochodzenia — fakt za kupu „na własne potrzeby” 6 słoików majonezu od konwojenta przez ekspedientkę. Zatrudniającemu ją agentowi udzielono „wytyku”, zakazując w

przyszłości dokonywania zakupu u konwojentów.

Niepokoju w tej sprawie, że ani Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Pile, ani tamtejsze wojewódzkie władze WSS „Społem” nawet nie spróbowały interweniować w placówce, zatrudniającej konwojenta, który na własną rękę handluje towarami, co powodem jego braku w sklepach. Czyżby zupełnie nie były godne zainteresowania takie praktyki, dezorganizujące zaopatrzenie ludności? A może traktuje się podobną działalność konwojentów jako legalną?

Klienci, dopytujący się bezskutecznie o towar, który powinien trafić na sklepowe półki, są jednak innego zdania. Podobnie, jak instytucje, powołane do zwalczania spekulacji i nieprawidłowości w pracy handlu. Wobec tego sprawy nie uważamy za załatwioną, prosząc resortowego wicewojewodę w Pile o zainteresowanie się nią i spowodowanie przeprowadzenia dodatkowego zajęcia się opisanym zdarzeniem oraz o powiadomienie redakcji o konsekwencjach wyciągniętych wobec zainteresowanego konwojenta. (zlk)

Poznańskie

Rzemieślnik i gospodarz łatwiej znajdą pracownika?

Kroi się znaczna redukcja zatrudnienia w niektórych gałęziach gospodarki uspołecznionej. Dla wielu ludzi oznaczać to będzie konieczność zmiany miejsca pracy, a niekiedy nawet fachu. Skoro jednak odejdzie się od maszyny w jakiejś fabryce do pracy w rolnictwie — to zrozumiałe. Całe przedsięwzięcie wymaga wszakże dużej rozwagi i powagi, by takie przesunięcia w zatrudnieniu były dla ludzi możliwie najmniej dokuczliwe.

W Poznaniu podjęto w tym kierunku istotne działania. Z początkiem września wprowadzona zostanie we wszystkich urzędach miejskich, miast i gmin oraz gmin nowa forma informacji o wolnych miejscach pracy. Oferty te obejmą przede wszystkim rzemiosło i rolnictwo indywidualne, do których to dziedzin gospodarki przewiduje się przesunięcie największej liczby pracowników z zakładów uspołecznionych.

Terenowa służba zatrudnienia ułatwi ma nawiązywanie kontaktów między prywatnym pracodawcą a szukającym zajęcia. Dotychczas sektor nieuspołeczniony nie podlegał obowiązkowemu systemowi pośrednictwa pracy. Rzemieślnik czy chłop zdani są wyłącznie na własne siły w poszukiwaniu kandydata do pracy. W interesie obu stron leży zatem stworzenie możliwości korzystania z szerszej informacji, czego oczekuje się właśnie od terenowej służby zatrudnienia.

Udzielanie informacji będzie miało charakter usługowy, bez jakichkolwiek sformalizowanych czynności administracyjnych. Zgłaszanie ofert będzie można dokonywać telefonicznie, bezpośrednio ustnie lub w formie dowolnego pisma zainteresowanego pracodawcy czy reprezentującej go organizacji gospodarczej (cech, kółko rolnicze, sołtys). Poszukujący pracy uzyskają o niej informacje również osobiście i telefonicznie lub z tablic ogłoszeń w urzędach administracji państwowej. (bop)

SIERPIEŃ 27 Czwartek	Józefa, Kalasantego Słońce: 5.53—19.54
----------------------------	---

TEATRY

Nieczynne

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.)
GOSTYŃ: „Dziękuję Bogu już pięć” (amer.)
GRODZISK: „Śmierć z komputera” (fr.)
JAROCIN: „Kariera na zlecenie” (fr.), „Korek” (wl.), „Mama” (rum-fr.)
KALISZ Kosmos: „Człowiek z żelaza” (pol.); Stylowe: „Ucieczka na Ateny” (ang.), „Paryż — Warszawa bez wzy” (pol.); Syrena: „Wszyscy i nikt” (pol.) „We władzy ojca” (wl.)
KEPNO: „Ofiara” (weg.)
KŁODAWA: „Indeks” (pol.)
KONIN Centrum: „Afera Concorde” (wl.), „Dzieci wśród piratów” (gap.)

KROTOSZYN: „Ostatni raz” (amer.)
LESZNO: „Powrót Robin Hooda” (ang.) „Droga szkieletów” (rum.)
NOWY TOMYSL: „Hair” (amer.), „Rzeczpospolita babska” (pol.)
OBORNIA: „Rollercoaster” (amer.) „Przygody Alihaby i czterdziestu rozbójników” (radz.)
OBRZYCKO: „Zandarm na emeryturze” (fr.)
PIŁA Sokół: „Samolot w piumenach” (radz.)
PLESZEW: „Czarny korsarz” (wl.)
RAWICZ: „Kiedy będzie ślub” (rum.)
SŁUPCA: „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.)
SYCOW: „Zdarzyło się nocą” (radz.)
SZAMOTULY: „W mroku nocy” (amer.)
SREM Klubowe: „Konwój” (amer.) Słonko: „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.), „Czekam na deszcz” (czech.)
SRODA: „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer.) „Nie oglądaj się, za nami idzie koń” (czech.)
TRZCIANKA: „Zandarm na emeryturze” (fr.)
TUREK: „Czas przeszły” (fr.)
WAŁCZ Tęcza: „Człowiek z żelaza” (pol.); WOK: „Niebieskie kolnierzyki” (amer.)
WRONKI: „Lot nad kukulczym

gniazdem” (amer.), „Gang Olsena na szlaku” (duń.)
WRZESNIA: „Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang.)
WSCHOWA: „Rój” (amer.) „Gorączka sobotniej nocy” (amer.)
ZŁOTÓW: „Szatan z VII klasy” (pol.), „Nosteratu-wampir” (RFN)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem, 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Rodzinne muzykowanie; 12.45 Rolnicze kwadransy; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopów; 15.30 Studio „Relaks”; 15.35 Kącik melomana; 15.55 Człowiek i środowisko — gawęda; 16 Muzyka i Aktualn.; 16.30 Piosenki trochę zapomniane; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Konc. żywcem; 20.30 Mistrzowie nastroju; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Przeboje z Interstuda; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Kraków na muzycznej antenie; 23.30 Aud. public.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM III: 8.50 Jeżeli grać to tylko w kwintecie; 8.30 Prosto

z kraju — aud. public.; 8.45 Mikrocitał Michela Delpeche’a; 9 Dni walczącej stolicy — Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11 Pow. w wyd. dźwię.; „Katedra Marii Pan ny w Paryżu”; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójk; 13 Pow. z rozrywki; 13.50 „Mordercy z Collins” pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 W roli głównej Oriella Vanoni; 16 Pamiętnik potoczny — sierpień 1881 r.; 16.40 Rep. pt. „Czy zagra pan w kregle?”; 17.05 Muz. poczt UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 Wygrać szansę; 19.20 „Mały sonecznik” gra Chuck Mangione; 19.35 Gitarowe sola R. Townera; 19.40 Dni walczącej stolicy — Kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne imię presje; 20 Mini — max; 20.45 A. Sandauer: „Zabrane pisma krytyczne”; 21 Reminiscenty muzyki — Pogorelich — bien tempe; 22.08 Śpiewa A. Murray; 22.15 Porosuram „Prawdomówny Binajok”; 22.30 Studio nagrań — aud. Jerzego Kordowicza; 23 Księga ballad angielskich i szkockich; 23.05 Młody dzień a snem.

WIADOMOŚCI: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań); 6.45 — 8 — Radioexpress; lokalny serwis inform.; wiadomości „Sygnałów dnia” z W-wy; przegląd prasy poznań; inform. dla kierowców; tel. dyżurny 653-18 do godz. 8; 8.50 — Radioexpress dla poznańskich załóg; 12.05 — Czas dobrych gospodarzy; 16.45 Aud. oświatowa; 16.55 — Komunikaty; 17 — Radio express; 17.15 — Stereo: Gra Poznań. Ork. Kameralna PRITV pod dyr. A. Duczmal; 17.40 — Antena młodych; 18 — Stereo: Śpiewa W. Wysocki; 19.30 — Stereo: „Muzyczna Gazeta” R. Glogera.

TELEWIZJA

PROGRAM I
9.00 — Kino Teleferil — „Pan Tau” (5);
9.30 — Dziennik;
17.00 — Dziennik;
17.30 — Informator turystyczny;
17.45 — „Tak czy inaczej”;

18.15 — Magazyn lotniczy;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Sonda — „Sztuka myślenia”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — Rolnicze rozmowy;
20.25 — „Aniołki Charliego” — „Magiczny pożar” — amer. serial kryminalny;
21.20 — „Pegaz”;
22.05 — „Śledztwo zostało wznowione” — „Dokumentacja do aktu oskarżenia”;
22.40 — Dziennik;
22.55 — „Telewizja w sprawie miliardów.”

PROGRAM II

19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Rodowody”;
20.25 — „Militaria, obronność, nowoczesność” — „Pistolety i rewolwery”;
21.25 — 24 godziny;
21.35 — „Dziś chłopak” — francuski dramat obyczajowy.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89.
KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61.
PIŁA: Władysław Wrzosek, ul. Okrzei 7a tel. 43-56